

**Sygn. akt I ACa 861/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Sędzia:	SA Ewa Popek (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2015 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa L. G. (1)

przeciwko (...) z siedzibą w N. (...)

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 25 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 411/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w N. (Francja) na rzecz powoda L. G. (1) kwotę 1800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 861/14**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Radomiu:

I. zasądził od (...) z siedzibą w N. we F. na rzecz L. G. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 listopada 2011 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 2.784 zł tytułem kosztów procesu;

IV. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Radomiu kwotę 1.500 zł z tytułu brakującej opłaty i kwotę

2 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy rozstrzygnięcia.

W dniu 15 sierpnia 2011 roku kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) W. J. naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób że nie dostosował prędkości i techniki jazdy do aktualnych warunków drogowych, w wyniku czego utracił kontrolę nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu, uderzając w drzewo. W następstwie tego zdarzenia pasażer K. G. doznał licznych obrażeń, które skutkowały jego zgonem. Sprawca wypadku miał zawartą z pozwanym umowę o obowiązkowym ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów. Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia

14 marca 2012 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 92/12 W. J. został uznany za winnego popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. Sąd orzekł również tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od oskarżonego kwotę 4.000 zł na rzecz pokrzywdzonych H. G., P. G. (1), L. G. (1), J. G. (1), W. G. (1), P. G. (2), S. C., T. P. i A. G. (1).

Powód L. G. (1) ma obecnie 46 lat. Do 2007 roku mieszkał

w miejscowości C. gmina B. wraz z rodzicami i ośmiorgiem rodzeństwa. Tam razem prowadzili gospodarstwo rolne stanowiące własność rodziców. Powód był czwartym dzieckiem A. i J. G. (2), zaś K. G. dziewiątym. Pomiędzy powodem a jego bratem było dziewięć lat różnicy. L. G. (1) zajmował i opiekował się młodszym bratem, uczestniczył w jego wychowaniu, pomagał mu przy odrabianiu lekcji oraz finansowo. W 2006 roku L. G. (2) wyjechał do W. w celu podjęcia pracy zarobkowej. Bracia utrzymywali cały czas kontakt. Powód wysyłał K. prezenty i pieniądze, młodszy brat odwiedził go również

we W. i przebywał tam dwa tygodnie. W 2006 roku powód zawarł związek małżeński z A. G. (2), a w 2007 roku powrócił z żoną do Polski, gdzie zamieszkali w miejscowości J. gmina P. województwo (...), oddalonej od miejsca zamieszkania K. G. o 250 km. W dniu (...) urodziła się córka powoda W. G. (2). W tym czasie kontakty między powodem i jego bratem uległy rozluźnieniu, jednak cały czas utrzymywali kontakt telefoniczny i spotykali się na uroczystościach rodzinnych oraz w czasie odwiedzin powoda

u rodziców. W marcu 2011 roku K. G. wyjechał w celach zarobkowych do S. i tam podjął pracę. Bracia utrzymywali stały kontakt telefoniczny. O wypadku brata powód został poinformowany przez rodzeństwo w dniu 15 sierpnia 2011 roku. Nie udało mu się dojechać

do szpitala, w którym przebywał brat z powodu awarii samochodu,

a wieczorem tego dnia otrzymał wiadomość, że K. G. nie żyje. Śmierć brata stanowiła dla powoda szok. Powód zamknął się w sobie, płakał i brał środki uspokajające. Nie korzystał jednak z pomocy psychologicznej. Zajmował się organizacją pogrzebu, a następnie odwiedzał grób brata, za każdym razem gdy przebywał u rodziców. W chwili obecnej przeżycia związane ze śmiercią brata K. nie mają wpływu na codzienne funkcjonowanie powoda, znalazł on swoje miejsce w życiu, które daje mu satysfakcję.

Powód L. G. (1) ma 46 lat i wykształcenie podstawowe. Z zawodu jest murarzem. Obecnie jest bezrobotny i pobiera z tego tytułu zasiłek. Jest żonaty, ma dwoje dzieci. Mieszka wraz z żoną, dziećmi, teściową K. D. oraz szwagrem T. D..

W dniu 5 października 2011 roku L. G. (1) zgłosił pozwanemu szkodę powstałą na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 15 sierpnia 2011 roku, w którym śmierć poniósł jego brat K. G.. Wniósł

o wypłatę na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 16 grudnia 2011 roku pozwany zakład ubezpieczeń poinformował powoda o odmowie przyznania wnioskowanego zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań powoda i świadka A. G. (2) oraz opinii biegłej psycholog B. G., uznając dowody z dokumentów oraz osobowe za wiarygodne oraz dzieląc opinię biegłej w całości.

Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy podniósł, że art. 446 § 4 k.c. przewiduje możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że rozmiar i intensywność krzywdy, jakiej doznał powód z powodu śmierci brata przekracza przeciętną miarę. Pomiędzy powodem a jego bratem istniała mocna więź. Początkowo przez wiele lat L. G. (1) uczestniczył w wychowaniu i opiece nad młodszym od siebie o dziewięć lat K.. W miarę jak ten się usamodzielniał ich stosunki zmieniły charakter na kontakty partnerskie o charakterze braterskim. Wielokrotnie do siebie dzwonili, odwiedzali się, spotykali się na uroczystościach rodzinnych, byli ze sobą związani, wspierali się wzajemnie. Powód przeżył śmierć brata, płakał zamknął się w sobie, w miarę możliwości odwiedza jego grób. Mając na uwadze ustalone powyżej okoliczności sprawy Sąd Okręgowy uznał za zasadne żądanie L. G. (1) o zasądzenie na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 30.000 zł. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałej części, jako wygórowane. Zadośćuczynienie winno się cechować umiarkowaną wysokością i odpowiadać aktualnym warunkom

i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zadośćuczynienie nie może również być źródłem wzbogacenia, jedynie ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy. Z opinii biegłej B. G. jak i zeznań powoda i świadka A. G. (2) wynika, że w chwili obecnej przeżycia związane ze śmiercią brata K. nie mają wpływu na codzienne funkcjonowanie powoda, znalazł swoje miejsce w życiu, które daje mu satysfakcję. Powód wprawdzie myśli często o zmarłym bracie, jednakże już zaakceptował jego śmierć, która nie rzutuje obecnie na jego postępowanie i stosunek do otoczenia.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. Za początkową datę naliczania odsetek od zasażonej kwoty zadośćuczynienia Sąd przyjął dzień wyrokowania, gdyż wtedy została określona wysokość świadczenia i dopiero od daty wydania wyroku pozwany pozostawał w opóźnieniu w zapłacie należnej kwoty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1998 roku, II CKN 650/97, LEX nr 477665).

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c.

Sąd Okręgowy postanowił o nieuiszczonych kosztach sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w punktach I, III i IV oraz zarzucając naruszenie prawa materialnego:

I. art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na:

1. uznaniu, że zachodzi przesłanka zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda jako najbliższego członka rodziny zmarłego, podczas gdy powoda nie można uznać za członka najbliższej rodziny zmarłego w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.;

2. uznaniu, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie jest odpowiednie do doznanej przez niego krzywdy podczas, gdy kwota zasądzonego zadośćuczynienia jest rażąco zawyżona;

II. art. 481 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odsetek ustawowych od dnia 1 listopada 2011 roku podczas, gdy odsetki od zadośćuczynienia należne są dopiero od daty wyrokowania.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:** apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. nie jest uzasadniony.

Art. 446 § 4 k.c. pozwala najbliższym członkom rodziny zmarłego dochodzić zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Ustawodawca dla określenia kręgu osób uprawnionych posłużył się wyrażeniem najbliższy członek rodziny, a więc tym samym, które funkcjonowało już na gruncie art. 446 § 3 k.c. Pojęcie to w piśmiennictwie i judykaturze ujmowane jest stosunkowo szeroko, a obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale i inne osoby spokrewnione ze zmarłym np. rodzeństwo. O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, LEX 8982154).

Sąd Okręgowy zbadał okoliczności faktyczne sprawy i doszedł do trafnego przekonania, że silna i pozytywna więź pomiędzy powodem a jego bratem K. istniała.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wyraźnie wynikało bowiem, że pomiędzy powodem a zmarłym bratem zaistniała szczególna więź, wykraczająca ponad zwykłe więzi pomiędzy dorosłym rodzeństwem. Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że początkowo przez wiele lat powód uczestniczył w wychowaniu i opiece nad bratem K. (najmłodszym z rodzeństwa).

W miarę jak ten się usamodzielniał ich stosunki zmieniły charakter na kontakty partnerskie o charakterze braterskim. Wielokrotnie do siebie dzwonili, odwiedzali się, spotykali się na uroczystościach rodzinnych, byli ze sobą związani, wspierali się wzajemnie. Powód bardzo przeżył śmierć brata, płakał, zamknął się w sobie, w miarę możliwości odwiedza jego grób.

Nie można również podzielić zarzutu, że zasądzona kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i nieodpowiednia.

Określenie zadośćuczynienia stanowi atrybut Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie, albo jeżeli Sąd pierwszej instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym, lub większym niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania.

Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia na kwotę 30.000 zł wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy. Apelujący, kwestionując wysokość zadośćuczynienia, powoływał się m.in. na okoliczność, że brat powoda J. G. (1) otrzymał zadośćuczynienie z tego samego tytułu w wysokości 20.000 zł. Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika natomiast, że w sprawie I ACa 389/14 na rzecz J. G. (1) zasądzona została z tytułu zadośćuczynienia kwota 60.000 zł. Pozostałe argumenty podniesione w apelacji na uzasadnienie zarzutu przyznania zadośćuczynienia w rażąco wygórowanej wysokości ograniczyły się DO przytoczenia orzeczeń Sądu Najwyższego, nie odnosiły się w żaden sposób do ustaleń Sądu Okręgowego i ich prawidłowej oceny prawnej. Sąd Okręgowy powołał w uzasadnieniu wyroku wszystkie kryteria miarodajne dla określenia rozmiaru krzywdy, przeanalizował okoliczności faktyczne sprawy, a wynik tej oceny odzwierciedlony w wysokości przyznanego zadośćuczynienia jest prawidłowy i nie stanowi naruszenia art. 446 § 4 k.c.

Zarzut naruszenia art. 481 k.c. jest nieuzasadniony.

Sąd Okręgowy w sentencji wyroku prawidłowo określił datę wymagalności świadczenia z tytułu zasądzonego zadośćuczynienia na dzień 1 listopada 2011 roku (zgodnie z żądaniem pozwu), chociaż z uzasadnienia wyroku wynika zupełnie inna intencja. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że za początkową datę naliczania odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia przyjął dzień wyrokowania. Takie stanowisko

w okolicznościach niniejszej sprawy jest nieprawidłowe i narusza przepisy art. 455 k.c. oraz art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia z tytułu zadośćuczynienia od dnia po upływie trzydziestu dni od daty zawiadomienia o szkodzie.

W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym zadośćuczynienie staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, zgodnie z ogólną regułą z art. 455 k.c. Z kolei termin spełnienia świadczenia odszkodowawczego przez ubezpieczyciela określa przepis art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.

nr 124, poz. 1152 ze zm.). Przepis art. 14 ust. 1 powołanej ustawy stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie i jest to termin zasadniczy, który miał zastosowanie

w okolicznościach sprawy. Zatem, skoro powód złożył pozwanemu zawiadomienie o szkodzie w dniu 28 września 2011 roku, to datę wymagalności odsetek za opóźnienie należało ustalić na dzień

29 października 2011 roku. Zasądzenie odsetek ustawowych od dnia

1 listopada 2011 roku jest zatem prawidłowe i znajduje oparcie

w powołanych wyżej przepisach. Po złożeniu zawiadomienia o szkodzie nie ujawniły się żadne nowe okoliczności, które miałyby wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez powoda, a tym samym na wysokość zadośćuczynienia. Wskazany wyżej sposób określenia wymagalności odsetek za opóźnienie ze spełnieniem świadczenia odszkodowawczego, należnego na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych, kompensującego

w okolicznościach sprawy szkodę niemajątkową na osobie - wbrew zarzutom apelacji - nie pozostaje w sprzeczności z hipotezą art. 481 § 1 k.c. Powołany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1988 roku (II CKN 650/97) nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ zapadł w okresie kiedy odsetki za opóźnienie, z uwagi na ich wysoką stopę, pełniły dodatkowo istotną funkcję waloryzacyjną. Przyjmowany w wymienionym wyroku Sądu Najwyższego termin wymagalności odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczeń odszkodowawczych, których ostateczna sporna wysokość ustalana była po długotrwałym procesie, miał m.in. na celu zapobieżenie nieuzasadnionemu wzbogaceniu poszkodowanego z tytułu przyznania świadczenia odsetkowego, niekiedy w kwocie przewyższającej świadczenie główne.

Z tych wszystkich względów, Sąd Apelacyjny stwierdzając, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Na skutek oddalenia apelacji pozwany przegrał sprawę w postępowaniu odwoławczym. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika, określone w oparciu o stawki określone w § 6 pkt 5

w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.